



Minister Spraw Zagranicznych

KSM2008/16457

Warszawa, dnia 13 grudnia 2008 r.

**Pan Bogdan BORUSEWICZ**  
**Marszałek Senatu**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**

*W odpowiedzi Panie Marszałku*

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Henryka Woźniaka (pismo nr BPS/DSK-043-1143/08 z dnia 28 listopada 2008 r.) złożone podczas 22. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 listopada 2008 r., uprzejmie informuję:

Od 1 maja 2004 r. polskim urzędem konsularnym zgłoszono łącznie 88 przypadków ograniczania lub pozbawiania praw rodzicielskich przez zagraniczne sądy. Najwięcej, bo aż 34 sprawy dotyczą Niemiec, 20 - Włoch, 9 - Wielkiej Brytanii i Holandii, 6 - Hiszpanii i Austrii oraz po 1 przypadku - Grecji, Danii, Francji, Czech.

Według prawa Unii Europejskiej (Rozporządzenie Rady numer 2201/2003 z 27 listopada 2003 r. dotyczące jurysdykcji i uznawania oraz wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących władzy rodzicielskiej) właściwymi w tych sprawach są władze państwa, w którym dziecko ma miejsce stałego pobytu. Obywatelstwo ma znaczenie drugorzędne. Sądy rodzinne kierują się głównie dobrem dzieci i niezależnie od oskarżeń kierowanych przez stronę pozywającą czy też pozwaną, przyznają prawa rodzicielskie stronom posiadającym regularne dochody, mającym stałe miejsce zamieszkania, mogącym zapewnić dzieciom prawidłowy rozwój, wychowanie oraz wykształcenie, bez względu na przekonania religijne, przynależność narodową i obywatelstwo.

Z przedstawionych powyżej względów działania podejmowane przez polskie urzędy konsularne mają charakter pośredniczący oraz informacyjny, a także organizacyjny w przypadkach przekazywania małoletnich. Możliwości prawne wpływu na władze miejscowe w kwestii opieki nad małoletnimi są bardzo ograniczone. Działania urzędów

konsularnych uzależnione są od charakteru poszczególnych przypadków i obejmują przede wszystkim:

- udzielanie szeroko pojętej pomocy prawnej polegającej przede wszystkim na wyjaśnianiu stosownych przepisów i procedur zarówno obowiązujących w Polsce, jak i w kraju urzędowania,
- wskazywanie zainteresowanym osobom organów i instytucji, do których powinny się zwrócić, pośredniczenie lub udzielanie pomocy w tego rodzaju wystąpieniach,
- bezpośrednio występowanie urzędów konsularnych do kompetentnych władz miejscowych i polskich (sądy, prokuratura, służby socjalne, policja, organy centralne),
- interweniowanie we właściwych władzach miejscowych,
- odszukiwanie rodzin w Polsce i umożliwianie kontaktu z nimi, często próby zainteresowania rodzin w Polsce problemami ich bliskich przebywających za granicą.

Pragnę zapewnić Pana Marszałka, że mimo prawnych ograniczeń, konsulowie w celu ochrony interesów obywateli polskich, realizują funkcje zapisane w artykule 5 pkt. a Konwencji Wiedeńskiej z dnia 24 kwietnia 1963 roku o stosunkach konsularnych (Dz.U. z 1982 roku, Nr 13, poz. 98) jako: „ochronę w państwie przyjmującym interesów państwa wysyłającego oraz jego obywateli, zarówno osób fizycznych jak i prawnych, w granicach dozwolonych przez prawo międzynarodowe”. Pamiętać jednak trzeba, że wykonywanie funkcji konsularnych dotyczących ochrony interesów małoletnich, obywateli państwa wysyłającego ograniczone jest w znacznym stopniu przez ustawy i inne przepisy państwa przyjmującego. Dodatkowym czynnikiem - którego nie można pominąć - obiektywnie ograniczającym możliwości interwencji ze strony konsula na rzecz obywateli polskich posiadających równocześnie obywatelstwo kraju urzędowania, jest zapis artykułu 4 Konwencji Haskiej z dnia 12 kwietnia 1930 roku w sprawie pewnych zagadnień dotyczących kolizji ustaw o obywatelstwie oraz protokół dotyczący przypadku bezpieczeństwa (Dz. U. z 1937 roku Nr 47 poz. 361), który stanowi, że: „Państwo nie może wykonywać opieki dyplomatycznej na rzecz jednego ze swych obywateli w stosunku do państwa, którego tenże jest również obywatelem”.

Należy podkreślić, że większość ze znanych Ministerstwu przypadków jest przedmiotem postępowań cywilnych przed sądami niemieckimi, w zakresie których konsul nie może pełnić roli adwokata i nie jest uprawniony do występowania jako strona lub uczestnik tych postępowań - interwencje merytoryczne konsula w tym zakresie stanowiłoby naruszenie zasady niezawisłości miejscowych sądów, wynikającej z artykułu 97 Konstytucji Republiki Federalnej Niemiec. Część ze zgłaszanych problemów dotyczy decyzji

podejmowanych przez Urzędy do spraw Młodzieży, które to według wiedzy dostępnej Ministerstwu Spraw Zagranicznych wyposażone są w daleko idące, w skali nieznanej w Polsce, uprawnienia do ingerencji i decydowania w szeregu istotnych sprawach rodziców i ich dzieci. Jak wiadomo Urzędy te w ramach swojej działalności pełnią rolę mediatorów i zobligowane są do wypracowywania polubownych rozwiązań. Gdy to się nie udaje, na przykład wobec sprzeciwu rodziców-obywateli niemieckich na posługiwanie się przez dzieci językiem polskim, pozostaje jedynie zwrócenie się do sądu, który rozpoznaje taką sprawę. Sąd rozstrzyga wówczas o języku, w którym rodzice mogą komunikować się z dziećmi.

Polskie przedstawicielstwa dyplomatyczno-konsularne zanotowały łącznie 34 przypadki skarg na decyzje sądowe lub administracyjne podejmowane przez lokalne oddziały Urzędów do spraw Młodzieży ( w tym trzy dotyczące ograniczeń w posługiwaniu się językiem polskim ).

Wszystkie zgłoszone sprawy zostały dogłębnie przeanalizowane, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach podjęte zostały natychmiastowe działania ze strony urzędów konsularnych.

Mimo stosunkowo niewielkiego materiału dowodowego jakim aktualnie dysponuje resort spraw zagranicznych, analiza zgłoszonych spraw wskazuje, że problem jest skomplikowany. Sprawa jest na tyle istotna, że dla jej rozwiązania grupa najbardziej zdeterminowanych utworzyła Polskie Stowarzyszenia Rodzice Przeciw Dyskryminacji Dzieci z siedzibami w Berlinie i w Hamburgu. Organizacje zrzeszają osoby uważające się za dyskryminowane przez Urzędy do spraw Młodzieży ze względu na ich polskie obywatelstwo lub pochodzenie.

W celu dążenia do systemowego rozwiązania problemów dyskryminacji językowej rodziców i ich dzieci zamieszkałych na terenie RFN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych i podległe mu urzędy konsularne podjęły między innymi następujące kroki:

1. Wyznaczono we wszystkich polskich urzędach konsularnych w Niemczech konsulów odpowiedzialnych za monitorowanie wszelkich spraw dotyczących konfliktów między współmałżonkami wokół prawa opieki nad dziećmi, w tym szczególnie kwestii związanych z uniemożliwianiem posługiwania się językiem polskim w kontaktach z dziećmi podczas spotkań nadzorowanych organizowanych przez Urzędy do spraw Młodzieży.

2. Polecono konsulom pisemne wystąpienie do działających w ich okręgach konsularnych Urzędów do spraw Młodzieży przypominające o obowiązku zapewnienia

podczas spotkań nadzorowanych obecności tłumacza lub pracownika znającego język polski. W przypadku braku takiej osoby polskim urzędom konsularnym zalecono znalezienie lub wydelegowanie tłumacza do obecności podczas rozmów z dziećmi. Ponadto konsulom polecono uczestnictwo w charakterze obserwatorów we wszystkich prowadzonych w tym zakresie procesach sądowych, które zostały im zgłoszone przez rodziców.

3. Zwrócono się do polskich placówek na terytorium RFN, Stowarzyszeń, a także do przedstawicieli władz ustawodawczych o nadsyłanie wszelkich nowych i udokumentowanych materiałów dotyczących poruszonych wyżej kwestii, pomocnych przy podejmowaniu interwencji prymy resort spraw zagranicznych.

4. Nawiązano roboczy kontakt z Ministerstwem Sprawiedliwości RP (które ze swej strony utrzymuje kontakt w tej sprawie z Federalnym Ministerstwem Sprawiedliwości RFN), ze Stowarzyszeniami oraz wspomagającymi rodziców parlamentarzystami.

Niezależnie od działań wymienionych powyżej resort spraw zagranicznych podejmował i podejmuje liczne inicjatywy na poziomie politycznym. Problematyka ta była poruszona w rozmowach z Ministrem Spraw Zagranicznych Niemiec F.W. Steinmeierem oraz każdorazowo zgłaszana jest w tezach do rozmów w czasie wizyt na różnych szczeblach politycznych. Minister Spraw Zagranicznych spotkał się z przedstawicielami Stowarzyszenia, posłami, senatorami oraz członkami Parlamentu Europejskiego.

Akcentowanie tych kwestii przez stronę polską skłoniło Panią Minister Sprawiedliwości Niemiec Brigitte Zypries do wystąpienia z listem do krajowych ministrów odpowiedzialnych za nadzór nad lokalnymi Urzędami do spraw Młodzieży. W liście tym wyraziła zaniepokojenie doniesieniami o problemach stwarzanych przez urzędników w sprawach dotyczących komunikowania się dzieci z rozwiedzionych małżeństw mieszanych w języku ojczystym jednego z nich (przytoczono przypadki polskich i francuskich rodziców), przypominała o prawnych regulacjach w tym zakresie, jak również zwróciła uwagę na konieczność załatwiania takich spraw bezkonfliktowo ze względu na udział w nich dziecka, którego interes powinien być przez urzędników w sposób szczególny uwzględniany. Ze względu na delikatność spraw i ilość skarg na brak stosownego zachowania urzędników, wynikającego między innymi z niezajomości przepisów, jak i zasad postępowania w takich sytuacjach, Minister B. Zypries zaproponowała ścisłą współpracę i pomoc właściwym urzędom krajowym. Jedną z takich form powinny być, jej zdaniem, organizowane regularnie

szkolenia, w trakcie których urzędnicy zostaną przygotowani merytorycznie w zakresie regulacji prawnych, jak i proceduralnie, w kontekście stosowania prawa i praktyki postępowania. Brak odpowiedniego przygotowania rzutuje, w opinii Minister B. Zypries, na podejmowanie decyzji, co do których zgłaszanych jest obecnie wiele zastrzeżeń.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych podejmuje ponadto liczne działania i oczekuje, że mimo formalnoprawnej asymetrii w statusie obu grup etnicznych (tj. mniejszości niemieckiej w Polsce i polskiej grupy narodowościowej w Niemczech), strona niemiecka dołoży wszelkich starań, aby co najmniej w sposób faktyczny dorównać ułatwieniom wprowadzonym przez stronę polską dla członków mniejszości niemieckiej. Ministerstwo stoi bowiem na stanowisku, aby osoby narodowości polskiej miały zapewnioną, zgodnie z literą i duchem Traktatu, możliwość rozwijania swej tożsamości etnicznej, narodowej, kulturalnej, językowej i religijnej.

Chciałbym poinformować również, że Komisja Petycji Parlamentu Europejskiego zleciła niezależnemu instytutowi przygotowanie dokumentu roboczego dotyczącego prawa rodzinnego i opiekuńczego, wykonywania władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem w relacjach transgranicznych. Raport dotyczący Niemiec i Polski, a także Francji i Wielkiej Brytanii ma być gotowy w październiku 2009 roku. Jesteśmy przekonani, że treść raportu stworzy warunki do obiektywnej oceny spraw, będących przedmiotem niniejszego oświadczenia i będzie stanowić podstawę wspólnych działań w relacjach dwustronnych resortów i instytucji, w kompetencjach których znajdują się powyższe zagadnienia.

*Lęknę wyprawy kaczek*

z up. Ministra Spraw Zagranicznych  
POLSKA  
GRONA  
Grażyna Bernatowicz